

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie C. B.

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 4 lutego 2020 r.

wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 marca 2019 r., w sprawie II S (...),

na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

I. oddalić wniosek pełnomocnika C.B. o wznowienie postępowania skargowego;

II. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego;

III. na podstawie art. 98 § 2 k.p.k. odroczyć sporządzenie uzasadnienia na czas do 7 dni.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) - Wydział II Karny - postanowieniem z dnia 20 marca 2019 r., w sprawie o sygn. akt II S (...), na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 430 § 1 k.p.k. i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2018 r., poz. 75 - dalej jako ustawa skargowa lub ustawa), pozostawił bez rozpoznania skargę

pełnomocnika C. B. na przewlekłość postępowania przed Sądem Okręgowym w S. - Wydział III Karny - w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności wyrokowi tego Sądu z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt III Ko (...), co do zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Sąd uznał bowiem, iż wniesienie skargi dotyczącej przewlekłości postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nie jest dopuszczalne. W uzasadnieniu postanowienia stwierdził, że w myśl przepisów tej ustawy postępowanie, którego celem jest nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, nie jest częścią postępowania rozpoznawczego, ponieważ zakończyło się ono już wcześniej. Tym samym przyjął, iż czynności procesowe sądu, których przedmiotem jest nadanie klauzuli wykonalności, czy też stwierdzenie prawomocności, są dokonane „poza tokiem postępowania” w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 3 tej ustawy. Wskazał nadto, iż wprowadzie postępowanie klauzulowe niewątpliwie łączy się w istotny sposób z postępowaniem egzekucyjnym, to nie można go uznać za jego część. W konsekwencji więc, mając na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2016 r., w sprawie o sygn. akt III SPZP 1/16 (LEX nr 2086136), uznał, iż postępowanie klauzulowe jest postępowaniem prowadzonym obok postępowania rozpoznawczego oraz egzekucyjnego, a tym samym nie przysługuje na nie skarga na przewlekłość. Zatem Sąd Apelacyjny, rozpoznając w niniejszej sprawie złożoną przez wnioskodawcę skargę na przewlekłość postępowania, oparł się na przekonaniu, iż skarga nie przysługuje w takim przypadku, gdy jego przedmiot stanowi zwłoka w nadaniu klauzuli wykonalności prawomocnemu orzeczeniu Sądu, bowiem to postępowanie jest odrębnym, incydentalnym, w odróżnieniu od postępowania rozpoznawczego czy egzekucyjnego.

Pismo procesowe zatytułowane jako zażalenie na to postanowienie złożył pełnomocnik skarżącego C. B.

Zarządzeniem Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 kwietnia 2019 r., pismo to pozostawiono w trybie administracyjnym w aktach przedmiotowej sprawy, gdyż na w/w postanowienie zażalenie nie przysługuje.

Działający w imieniu C. B. pełnomocnik złożył w dniu 31 października 2019 r. (13 listopada 2019 r. data wpływu do Sądu Najwyższego) wniosek o wznowienie prawomocnie zakończonego w/w postępowania skargowego przed Sądem Apelacyjnym w (...), w sprawie o sygn. akt II S (...).

We wniosku tym pełnomocnik wniósł o:

1/ wznowienie na korzyść wnioskodawcy w trybie art. 540 § 2 k.p.k. w zw. z art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 544 § 1 k.p.k. postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w (...) II Wydziałem Karnym, sygn. akt II S (...), zakończonego wydaniem prawomocnego postanowienia w dniu 20 marca 2019 r.,

pozostawiającego bez rozpoznania skargę pełnomocnika wnioskodawcy na przewlekłość postępowania przed Sądem Okręgowym w S. III Wydziałem Karnym w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności w sprawie o sygn. akt III Ko (...);

2/ uchylenie w trybie art. 547 § 2 k.p.k. tego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), celem:

a/ stwierdzenia, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym - III Wydziałem Karnym - w S., w sprawie z wniosku C. B. o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi tego Sądu z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt III Ko (...), co do zasądzonej kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, nastąpiła przewlekłość postępowania;

b/ wydania temu Sądowi zalecenia nadania klauzuli wykonalności wyrokowi Sądu Okręgowego w S. z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt III Ko (...), w zakresie wskazanym w pkt 1 wyroku co do kwoty 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami;

c/ przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 20.000 zł;

3/ przyznanie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu wznowieniowym według norm przepisanych wraz z należnym podatkiem VAT.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o wznowienie postępowania skargowego jest niezasadny i należało go oddalić. W uzasadnieniu tego wniosku pełnomocnik powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lipca 2019 r., w sprawie o sygn. akt SK 14/18 i zarzucił, że stanowisko Sądu Apelacyjnego „zostało uznane za niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej” i - jak to podkreślił - „Organ ten [tnz. Trybunał Konstytucyjny - uwaga SN] bowiem w sposób zdecydowany wskazał, iż istnieje możliwość złożenia skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego”.

Należy podnieść, że istotnie, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 lipca 2019 r., w sprawie SK 14/18 (OTK-A 2019/35, Dz.U.2019/1349), stwierdził - „Art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2018 r. poz. 75) w zakresie, w jakim nie dotyczy postępowania o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu wydanemu w sprawie prowadzonej w trybie ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego

(Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, z późn. zm.), jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał wywodził między innymi - „Przedmiot postępowania wywołanego skargą na przewlekłość postępowania klauzulowego ma charakter „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, a przez to wyklądania art. 1 ust. 2 ustawy skargowej, która wyłączałaby sądową kontrolę postępowania klauzulowego, będzie podważać konstytucyjne prawo do sądu i stać w sprzeczności z konstytucyjnym zakazem zamykania drogi sądowej. Podstawowym prawem jednostki jest bowiem możliwość weryfikacji podejmowanych i zaniechanych wobec niej czynności procesowych przez niezależny i niezawisły sąd wyższej instancji. Brak jest zaś konstytucyjnych wartości, które uzasadniałyby na gruncie ustawy skargowej osłabienie pozycji prawnoprocesowej strony (uczestnika) postępowania cywilnego w postaci zamknięcia jej (mu) drogi sądowej w zakresie ochrony jej (jego) prawa do terminowego załatwienia sprawy (*in propria causa*: nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu)”.

Trybunał Konstytucyjny wskazał przy tym, że „zaskarżony art. 1 ust. 2 ustawy skargowej nie wyłącza wprost możliwości złożenia skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego. Jednakże jeden z jego wariantów interpretacyjnych (przyjęty przez sąd wobec skarżącej) pozbawia jednostkę prawa do uruchomienia w tym zakresie owego specjalnego kontrolnego postępowania sądowego. Truizmem będzie stwierdzenie, że przeciągający się w czasie brak postanowienia sądu o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu negatywnie kształtuje sytuację prawną wierzyciela. Zamknięcie drogi do sądu polega na tym, że wierzyciel nie może dochodzić przed sądem wyższej instancji obrony swych praw, tj. nie może <<wymusić>> innymi środkami prawnymi (z racji ich braku w k.p.c.) na sądzie prowadzącym postępowanie klauzulowe terminowego załatwienia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności”. W podsumowaniu swego stanowiska Trybunał stwierdził - „Skutkiem wyroku Trybunału nie jest utrata mocy obowiązującej art. 1 ust. 2 ustawy skargowej w całości, a jedynie w zakresie, w jakim przepis ten był podstawą do odrzucenia skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego. Niniejszy wyrok stanowi podstawę do wznowienia postępowań zakończonych odrzuceniem skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego, stosownie do art. 190 ust. 4 Konstytucji oraz art. 401¹ k.p.c., a także do

skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 417¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1145)".

W tym miejscu należy przypomnieć, iż przepis art. 1 ust. 2 w/w ustawy przewiduje, co następuje - „Strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania)”. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę zauważa, że przepis ten nie może być rozumiany jako wprost zamykający drogę sądową w rozumieniu art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez uniemożliwienie przeciwdziałania przewlekłości postępowania klauzulowego w sprawie. Skrótowno rzecz ujmując - gdyż nie ma potrzeby prowadzenia szerszego wywodu na ten temat - skoro postępowanie klauzulowe jest częścią postępowania wykonawczego, a zatem egzekucyjnego, to nie można wykluczyć *a priori* wniesienia skargi na przewlekłość postępowania w omawianym zakresie. W przedmiotowej sprawie odmowa rozpoznania przez Sąd Apelacyjny skargi C. B. na przewlekłość postępowania klauzulowego była efektem przyjęcia przez ten Sąd jednego z możliwych wariantów interpretacyjnych wskazanego przepisu.

Podkreślenia wymaga, że w orzecznictwie sądowym w zakresie dopuszczalności skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym wykształciły się dwa rozbieżne stanowiska. Według pierwszego z nich, w sprawach o nadanie klauzuli wykonalności dopuszczalna jest skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wnoszona na podstawie ustawy skargowej (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 marca 2018 r., III SPP 9/18, Lex nr 2459696; z dnia 18 stycznia 2017 r., III SPZP 2/16, OSNP 2018, nr 4, poz. 55; z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 30/05, OSNP 2005, nr 17, poz. 278*). Za tym stanowiskiem opowiedział się także Sąd Najwyższy, który w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 grudnia 2019 r., w sprawie I NSPZP 1/18, stwierdził - „W sprawie o nadanie klauzuli

wykonalności dopuszczalne jest wniesienie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki” [w chwili sporządzenia niniejszego uzasadnienia uchwała niepublikowana].

Jak już sygnalizowano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażano także odmienny pogląd, a mianowicie o niedopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania w sprawach o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu (*por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2016 r., III SPZP 1/16, OSNP 2017, nr 5, poz. 63; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2014 r., III SPP 223/14, Lex nr 1551349*).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 22 października 2015 r., w sprawie SK 28/14 (OTK-A 2015, Nr 9, poz. 149), wypowiedział się między innymi co do charakteru prawnego postępowania w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania oraz na temat tego, czy w postępowaniu w przedmiocie przewlekłości postępowania sąd działa jako organ wymiaru sprawiedliwości, czy jako organ ochrony prawnej. W przypadku pierwszego z tych zagadnień Trybunał zwrócił uwagę, że w jego orzecznictwie (podobnie jak w orzecznictwie Sądu Najwyższego) dominuje stanowisko, wedle którego postępowanie w przedmiocie przewlekłości postępowania jest jedynie postępowaniem wpadkowym (incydentalnym) w ramach postępowania głównego i nie stanowi rozpatrzenia odrębnej sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przedmiot skargi na przewlekłość powoduje, że postępowanie to nie jest objęte gwarancją rozpoznania skargi przez sąd w postępowaniu dwuinstancyjnym.

Odnosnie do drugiego z zagadnień Trybunał uznał, że sąd w postępowaniu w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania działa jako organ ochrony prawnej, który kontroluje sprawność procedowania przez organ prowadzący postępowanie główne oraz podejmuje działania w celu nadania sprawie właściwego biegu z punktu widzenia szybkości procedowania. Jednocześnie, mając na uwadze podstawowy przedmiot i cel postępowania w zakresie przewlekłości postępowania, orzekanie o skardze na przewlekłość postępowania nie stanowi rozpatrywania odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, ponieważ nie dochodzi do bezpośredniego merytorycznego orzekania o prawach i wolnościach jednostki.

Wypada zaakcentować, że do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego nie należy dokonywanie wiążącej wykładni ustaw. Wykładnia przepisów należy bowiem do sądów jako organów powołanych do stosowania prawa. Trybunał wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że nie leży w jego kompetencjach określanie, który - z kilku uznanych przez sądy za dopuszczalne - rezultatów interpretacji określonego przepisu jest właściwy. Podkreślał, że kontrola konstytucyjności, inicjowana skargą konstytucyjną, pytaniem prawnym czy wnioskiem, nie jest środkiem służącym do usuwania wątpliwości co do wykładni przepisów, których treść nie jest jednolicie ustalona w praktyce ich stosowania (*zob. postanowienia TK: z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. P 28/13, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 84; z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. P 23/15, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 61; z dnia 15 września 2015 r., sygn. P 89/15, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 129*). Działalność Trybunału ma bowiem na celu wyeliminowanie z porządku prawnego normy niezgodnej z Konstytucją, a nie przesądzenie, który z możliwych wariantów interpretacyjnych wyrażającego tę normę przepisu powinien być przyjęty przez sądy.

Na gruncie przedmiotowej sprawy należy wypowiedzieć się w zakresie ewentualnej możliwości zastosowania instytucji wznowienia postępowania dotyczącego skargi na przewlekłość postępowania w sprawie karnej, zaś w konkretnym przypadku - związanego z zarzucaną przewlekłością postępowania klauzulowego. W szczególności należy wziąć pod uwagę treść art. 540 § 2 k.p.k., zgodnie z którym „Postępowanie wznowia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; wznowienie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego”.

Podkreślenia wymaga fakt, że w niniejszej sprawie rozważeniu powinna podlegać kwestia możliwości ewentualnego wznowienia postępowania skargowego - przy uwzględnieniu jego realiów faktycznych i procesowych - w sytuacji, gdy zostało wydane przez Trybunał Konstytucyjny tzw. orzeczenie interpretacyjne.

W orzecznictwie Trybunału wykształciła się bowiem praktyka wydawania tego rodzaju orzeczeń, które w sentencji nadają przepisowi określone rozumienie w celu przypisania mu atrybutu konstytucyjności lub niekonstytucyjności. Pozytywne orzeczenie interpretacyjne uznaje przepis za zgodny z Konstytucją RP pod

warunkiem odpowiedniego jego rozumienia, zaś negatywne orzeczenia interpretacyjne uznają przepis za niezgodny z Konstytucją RP, jeżeli jest on rozumiany we wskazany przez Trybunał sposób (zob. szerzej *M. Tulej, Orzecznictwo interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego a reguły wykładni prawa, Warszawa 2012, s. 124 i n.*).

Odnosząc się do powyżej zarysowanego zagadnienia, trzeba zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 grudnia 2009 r., w sprawie III PZP 2/09 (OSNC 2010, z. 7 - 8, poz. 97), po rozpoznaniu wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego: „Czy tzw. orzeczenie interpretacyjne Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność normy prawnej z Konstytucją stanowi podstawę do żądania wznowienia postępowania stosownie do art. 401¹ k.p.c.?”, podjął uchwałę o następującej treści: „Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające w sentencji niezgodność z Konstytucją określonej wykładni aktu normatywnego, które nie powoduje utraty mocy obowiązującej przepisu, nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania przewidzianej w art. 401¹ k.p.c.” - i postanowił nadać jej moc zasady prawnej.

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy odpowiedzieć na pytanie, czy w ogóle możliwe jest wznowienie postępowania w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania, w świetle przepisów Kodeksu postępowania karnego. Z utrwalonej już linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wynika, że przepisów o wznowieniu postępowania nie stosuje się do postępowania w sprawie skargi na przewlekłość postępowania w sprawie karnej (zob. *postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 grudnia 2014 r., III KZ 103/14, OSNKW 2015, z. 6, poz. 48; z dnia 7 maja 2007 r., V KZ 24/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 53; z dnia 9 lipca 2013 r., II KZ 23/13, LEX nr 1331283*). Do tej kwestii w sposób kompleksowy odniósł się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 września 2016 r., w sprawie KSP 4/16 (LEX nr 2115164), gdzie stwierdził między innymi - „Przekonanie o niedopuszczalności wznowienia z urzędu postępowania w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania warunkują też przy tym następujące względy:

1. Charakter i specyfika postępowania w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania. Poza sporem jest, iż postępowanie to ma charakter incydentalny (wpadkowy) i nie jest samodzielnym postępowaniem. Zawsze dotyczy i jest

następstwem, określonego postępowania zasadniczego, w ramach którego się toczy. Jest z nim wprost związane, także i poprzez to, że efektywna skarga na przewlekłość jest możliwa tylko w toku tegoż postępowania, którego ona dotyczy (por. art. 5 ust. 1 ustawy o skardze). Niemożność wznowienia postępowania nadto implikuje charakter owego orzeczenia wydawanego w przedmiocie skargi na przewlekłość. Nie kończy ono wszak postępowania <<w sprawie>>, ale rozstrzyga jedynie kwestię uboczną; (...) Słusznie w piśmiennictwie zwraca się uwagę na to, że przyjęcie innej możliwości prowadziło do możliwości wznowienia postępowania nawet po kilku latach od wydania rozstrzygnięcia, co pozostawałoby w sprzeczności z funkcją i celem skargi na przewlekłość (por. T. Zembrzusi, Niezaskarżalność orzeczeń w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, *Palestra*, 2006, z. 9 - 10, s. 27).

2. Przywołany - normatywny cel ustawy regulującej rozpoznanie skargi na przewlekłość postępowania. Tym celem jest niewątpliwie przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualne przyznanie <<odpowiedniej sumy pieniężnej>> jako wstępnej rekompensaty. (...) Jest oczywiste, że osiągnięcie wskazanych celów skargi nie jest możliwe w stosunku do już zakończonego postępowania. (...)

3. Dominujące w orzecznictwie i w piśmiennictwie przekonanie o jednoinstancyjnym charakterze postępowania w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania (por. W. Jasiński, Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 stycznia 2009 r., II AKz 181/08 - Lex /el. 2010 i wskazane w jej przypisach orzeczenia oraz opracowania doktryny). Taki też charakter tego postępowania zakładał ustawodawca, który w uzasadnieniu do projektu ustawy wskazał, iż jej założeniem było, aby postępowanie w jej przedmiocie miało charakter incydentalny oraz jednoinstancyjny (por. uzasadnienie, druk sejmowy nr 2256, s. 10). Równocześnie ustawodawca ten nie zdecydował się unormować w tej ustawie kompleksowo instytucji skargi na przewlekłość postępowania, bowiem, w zakresie w niej nieuregulowanym, odesłał, na mocy art. 8 ust. 2 tej ustawy, do przepisów o postępowaniu zażaleniowym obowiązujących w postępowaniu, którego skarga dotyczy. W sprawach karnych to odesłanie dotyczy więc tych przepisów kodeksu postępowania karnego, które normują postępowania

zażaleniowe (zawartych w rozdziałach 48 i 50 tego Kodeksu) oraz wprowadzić także innych przepisów tego Kodeksu, ale jednocześnie tylko takich, które w tym postępowaniu zażaleniowym będą miały zastosowanie. Nie ulega zatem wątpliwości, że to odesłanie ustawowe nie dotyczy przepisów rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego w zakresie regulującym podstawy wznowienia postępowania, będącego jednym z nadzwyczajnych środków zaskarżenia (odnoszących się wszak do prawomocnych orzeczeń) tj. wznowienie postępowania i przez to nie podlegającym rozszerzającej wykładni”.

Podsumowując te rozważania, należy stwierdzić, że we wszystkich przywołanych powyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał, iż celem skargi na przewlekłość postępowania jest szybkie wymuszenie sprawności sądu w zawisłej przed nim sprawie, a przeprowadzone w jej przedmiocie postępowanie ma służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się postępowania, którego przewlekłości skarga ma zapobiegać. Specyficzne rozwiązania ustawy przewidują więc nie tylko możliwość odrzucenia skargi bez wzywania do uzupełnienia jej braków (art. 9 ust. 1), możliwość, a zarazem ograniczenie czasowe ponowienia skargi (art. 14) oraz jednoinstancyjność jej rozpoznania, ale - jak stanowi art. 5 ust. 1 - zawierają też wymóg jej złożenia jeszcze w toku postępowania, którego dotyczy przewlekłość (zob. W. Jasiński, *Glosa ... op. cit.*). Po prawomocnym zakończeniu tego postępowania, kwestia zlikwidowania opieszałości sądu oraz spowodowania nadania sprawie właściwego biegu, staje się już bezprzedmiotowa. W rezultacie więc, postępowanie w sprawie skargi na przewlekłość, którego przedmiotem jest ocena terminowości działania sądu, ma wyłącznie wypadkowy charakter względem postępowania co do istoty sprawy (zob. *uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005, z. 5, poz. 71; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2005 r., I KZP 44/05, OSNKW 2006, z. 1, poz. 6; z dnia 19 stycznia 2006 r., III SPP 165/05, OSNP 2006 z. 23 - 24, poz. 376*).

Trzeba zauważyć, że instytucja wznowienia postępowania karnego odnosi się - co do zasady - do postępowania dotyczącego kwestii głównej rozstrzyganej w procesie karnym, a więc odpowiedzialności karnej oskarżonego. Skoro więc postępowanie ze skargi na przewlekłość nie wkracza (a wręcz w ogóle wkraczać nie może - art. 12 ust. 3 ustawy) w zakres ustaleń o odpowiedzialności karnej

(o przedmiocie procesu karnego), to nie można uznać, że prawomocne orzeczenie, wydane co do omawianej skargi, stanowi „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem”, o którym mowa w art. 540 k.p.k. Z tych zatem względów, nie może budzić wątpliwości, że niedopuszczalny jest wniosek o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie ze skargi na przewlekłość, złożonej w postępowaniu karnym na podstawie ustawy skargowej, gdyż przepisy tej ustawy nie zawierają uregulowań odnoszących się do wznowienia postępowania, w tym dopuszczających odpowiednie stosowanie przepisów rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego.

Dodatkowo należy podnieść, że gdyby nawet uznać, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lipca 2019 r., w sprawie SK 14/18, tworzy ekstraordynaryjną przesłankę do wznowienia postępowania skargowego na podstawie art. 540 § 2 k.p.k., to w niniejszej sprawie i tak tego rodzaju wznowienie nie jest możliwe.

Jak już zaznaczono wcześniej, wydając orzeczenie interpretacyjne Trybunał Konstytucyjny nie stwierdza niezgodności określonego przepisu z Konstytucją, nie dochodzi więc do uchylenia określonego aktu prawnego. Dotyczy to zarówno stwierdzenia, iż określony przepis należy interpretować wyłącznie w sposób wskazany w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, jak też wykluczenia takiego rezultatu interpretacji, który zdaniem Trybunału prowadzi do sprzeczności z Konstytucją. Taki wyrok Trybunału nie oznacza jednak, że wznowia się postępowanie w każdej sprawie, w której orzekano na podstawie przepisu będącego następnie przedmiotem orzeczenia interpretacyjnego. Taka sytuacja zachodzi w sprawie, do której skierowano skargę o wznowienie postępowania.

Jak podnosi się w literaturze prawniczej, takiego rodzaju orzeczenie nie podważa *per se* rozstrzygnięcia. Orzeczenie o niekonstytucyjności wywołuje jedynie <<formalnoprawny>> skutek w postaci otworzenia możliwości ponownego rozpoznania sprawy. Negatoryjne orzeczenie interpretacyjne TK nie musi oznaczać automatycznie konieczności wydania zmienionego orzeczenia sądowego wskutek uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania (*M. Ziółkowski, Przegląd Sejmowy 2011, Nr 5, s. 190, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 r., w sprawie III PZP 2/09*). Wskazuje się, że skutku derogacyjnego

nie powoduje wyrok o formule „*przepis, rozumiany jako [...], jest zgodny z wzorcem kontroli*” (tzw. afirmatywny wyrok interpretacyjny). Z takiego ujęcia sentencji - niezależnie od intencji samego TK w konkretnej sprawie - nie wynika stwierdzenie niekonstytucyjności wszystkich płynących z zaskarżonego przepisu norm o treści innej niż norma wskazana w sentencji (*M. Wiącek, Prz. Sejm. 2010, Nr 3, s. 157, glosa do w/w uchwały Sądu Najwyższego*).

Jakkolwiek w sprawie SK 14/18 w uzasadnieniu wyroku Trybunał stwierdził, że skutkiem jego orzeczenia jest możliwość wznowienia postępowań zakończonych odrzuceniem skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego, stosownie do art. 190 ust. 4 Konstytucji oraz art. 401¹ k.p.c., to wyrok ten nie stanowi podstawy do automatycznego wznowienia postępowania w sprawie karnej. Wszak nie stwierdzono w tym wyroku w ogóle niezgodności art. 1 ust. 2 ustawy skargowej z Konstytucją, lecz jedynie, iż przepis ten rozumiany w określony sposób jest niekonstytucyjny.

Na gruncie postępowania cywilnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że orzeczenie interpretacyjne Trybunału nie mieści się w hipotezie art. 401¹ k.p.c. (zob. *postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2007 r., I CO 8/07, Lex Nr 457745; z dnia 6 maja 2003 r., I CO 7/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 14; z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CO 10/03, Lex Nr 1633154*). Takie ukształtowanie zasad wznowienia postępowania nie pozostaje w kolizji z art. 190 ust. 4 Konstytucji, który upoważnił ustawodawcę „zwykłego” do samodzielnego, suwerennego unormowania „zasad i trybu” wznowienia postępowania w przepisach właściwych dla danego postępowania. Pod pojęciem „zasad” należy rozumieć zasady konstrukcyjne wznowienia postępowania, do których należy określenie orzeczeń podlegających zaskarżeniu. W rezultacie należy przyjąć, że omawiany wyrok Trybunału nie mieści się także w hipotezie art. 450 § 2 k.p.k. W tej sytuacji okoliczność, że skarżący powołał się w skardze na interpretacyjne orzeczenie Trybunału, które nie orzeka o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, przedstawiając jedynie określoną propozycję wykładni i nie eliminuje z porządku prawnego jakiegokolwiek przepisu prawnego, nie może być podstawą do uwzględnienia przedmiotowego wniosku o wznowienie postępowania.

Na zakończenie należy stwierdzić, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 lipca 2019 r., jak i uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019 r., w sprawie I NSPZP 1/18, z pewnością będą mieć znaczenie dla praktyki sądowej na przyszłość.

Natomiast odrębną jest kwestia, czy skarżącemu C.B. w niniejszej sprawie będzie przysługiwać prawo wystąpienia na podstawie art. 14 ustawy skargowej z nową skargą na przewlekłość postępowania klauzulowego. Ta kwestia jest jednak poza ramami obecnego postępowania.

W rezultacie, Sąd Najwyższy nie mógł wniosku o wznowienie postępowania skargowego uwzględnić i oddalił go jako bezzasadny.

Na podstawie art. 639 k.p.k. i art. 15 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. z późn. zm.) kosztami postępowania wznowieniowego obciążono wnioskodawcę.